



Cena za egzemplarz 15 grosz. Cena za egzemplarz 15 grosz.

Goniec Śląski

GONIEC ŚLĄSKI
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4
Telefon 1414 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 222 **Katowice, środa 27-go września 1933 r.** **Rok XIII**

Znaczenie moralne pożyczki Narodowej.

Każda godzina i każdy dzień, jakie dzieła nas od niedawnego wydania dekretu Prezydenta Rzplitej o zaciągnięciu pożyczki narodowej, świadczą dowodnie, że apel rządu odbił się w społeczeństwie oddźwiękiem powszechnym, potężnym i głębokim. Nurtem przeczystym i pełnym powagi, nurtem niepowstrzymanym i bezustannym płyną deklaracje wszystkich sfer obywateli na pożyczkę dla Państwa. Imponująca, nadzwyczaj wyniwna rewia nieomylnego instynktu państwa i czujnego sumienia obywatelskiego! Dziś wiemy już, że prelimitowana suma 120 milionów zostanie nie tylko w terminie pokryta, ale, niewątpliwie, zostanie przez deklarantów znacznie przekroczona.

Hojna subskrypcja pożyczki narodowej odbywa się w surowych warunkach egzystencji, spowodowanych przez niespodziewany nas zaprawdę bezlitosny kryzys. Podziw, szacunek i najwyższe uznanie budzi przede wszystkim szare bohaterstwo mas pracujących wypróbowanie ofiarnych, zdradzających bezgraniczne zaufanie i przywiązanie do Państwa, oraz przepojonych nowoczesną niezbitą prawdą gospodarczą głosząca ścisłą zależność budżetu osolistego od budżetu Państwa.

Prawda — że pożyczając Państwu — oszczędzamy, że mamy do czynienia z doskonałą lokatą kapitału, z papierem wysoko oprocentowanym. Prawda, że dzięki pożyczce unikamy świadczeń podatkowych i skreślenia inwestycji oraz redukcji plac. Ale czyż interes materialny kieruje olbrzymią falą subskrybentów, obejmującą całe społeczeństwo? Nie! Nie interes materialny góruje w społeczeństwie, ławą spieszącą do subskrypcji pożyczki narodowej ale rządzą niemi pobudki wyższego rządu, pobudki moralne: świadomość konieczności państwowej, chęć dobrowolnej służby Państwu i wola niezłomna, aby w jednym zwartym i solidarnym szeregu spróbować walki z gnębiącym nas przesileniem.

Sila zgodnej opinii publicznej dokonała, że sprawa pożyczki narodowej stała się naszym najpilniejszym zadaniem chwili bieżącej, że jej powodzenie stało się kwestją ambicji i godności ogółu społeczeństwa i każdego obywatela. Nasza pożyczka, popularna już pożyczka narodowa, stała się przewodnim motywem rozmów w organizacjach społecznych i mieszkaniach prywatnych, mówi się o niej z uczuciem serdeczności, z dumą, i wiara.

Pożyczka daje się obliczyć finansowo, ale ponadto pozostają jej nieobliczone jeszcze, wielkie skutki moralne. Pokryje ona przecież nie tylko nasze niedobory budżetowe, ale również pewne niedobory psychiczne.

Subskrypcja pożyczki okazała się dla nas wszystkich znakomitą szkołą brania wspólnej odpowiedzialności za rozwój gospodarczy Państwa. Naród ujawnia dziś swą wielkość nie w pełnym uczuciowego porywu bohaterstwie, co zdawiedawna jest naszą tradycją, ale w dyktowanym przez rozum i interes państwowy

Na drodze porozumienia Watykanu z Sowietami.

Ustrój komunistyczny nie stoi na przeszkodzie do zawarcia konkordatu.

Paryż. Agencja Havasa donosi z Watykanu, że możliwe jest iż w najbliż-

szym czasie przedsięwzięte zostaną kroki, mające na celu normalizację stosun-

ków z Rosją sowiecką. W kołach watykańskich podkreślają, że Stolica apostolska nigdy nie chciała się mieszać w wewnętrzne sprawy państw. Dlatego ustrój sowietów nie stanąłby na przeszkodzie do zawarcia konkordatu. Watykan zawarłby konkordat wzajemian za zapewnienie wolności wyznania i zgodziłby się na to, że księża w Rosji byłiby rekrutowani z kół przychylnych Sowietom.

Prezes Rady Ministrów w odpowiedzi na telegram Kongregacji Marjańskiej.

Katowice. W niedzielę, 3. września odbył się w Katowicach wielki zjazd Kongregacji Marjańskich z diecezji śląskiej pod przewodnictwem JE. ks. biskupa Adamskiego. Zjazd wysłał także między in. depesze do prezesa Rady ministrów Jędrzejewicza tej treści: „Zebrani na Zjeździe Marjańskim dnia 3-go września w Katowicach Kongregacje i Sodalitacje Marjańskie diecezji katowickiej w liczbie 16.000 uczestników — a reprezentujący 40.000 członków — pod przewodnictwem swego ks. Biskupa — przesyłają na ręce p. premiera zapewnienia, że jak dotąd, tak i w przyszłości zawsze pracować będą dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej, nad pielęgnowaniem zasad katolickich, wyrabiając sil-

nych i do poświęceń dla Ojczyzny zdolnych Obywateli Państwa“.

W odpowiedzi na tę depeszę nadszedł na ręce ks. biskupa telegram następującej treści:

„Ekszelencjo! Zechce Ks. Biskup przyjąć wyrazy szczerego podziękowania dla Siebie jak również dla wszystkich uczestników kongresu Sodalitacji Marjańskich diecezji katowickiej za nadesłane na moje ręce oświadczenia. Zarówno sam fakt jednomyślności, jak i wysoce patriotyczne i obywatelskie uczucia, wyrażone w oświadczeniu nadają mu znaczenie, które — pragnę podkreślić — doceniam całkowicie.“

(—) Prezes Rady Ministrów.
J. Jędrzejewicz.“

Niemcy znowu wsiadły na konika mniejszościowego.

Genewa. Popołudniu komisje zgromadzenia odbyły krótkie posiedzenia dla wyboru swoich przewodniczących. Następnie odbyło się drugie plenarne zebranie, na którym wybrano 6-ciu wiceprzewodniczących tegorocznego zgromadzenia. Wybrani zostali: baron Gioisi (Włochy), który uzyskał 44 głosy, sir Simon (43 gł.), Daladier (42 gł.), Najera (Meksyk 41 gł.) von Neurath (40 gł.) i Torughi (Persja) 39 głosów.

Pod koniec posiedzenia przewodniczący oznajmił, że delegacja niemiecka złożyła projekt rezolucji, na mocy której część raportu o pracach Ligi Narodów w ciągu ubiegłego roku, dotycząca ochrony mniejszości, została odesłana do 6-ej tj. politycznej komisji zgromadzenia, analogiczny wniosek stawiany był przez delegację niemiecką corocznie, poczynawszy od r. 1928, przyczem celem tej inicjatywy, podjętej w swoim czasie przez Stresemanna, była zawsze chęć wywołania wielkiej debaty na temat ochrony mniejszości. W tym roku z zainteresowaniem oczekiwano czy Niemcy zgłoszą odpowiedni wniosek, i czy zechcą wywołać dyskusję, która może także łatwo objąć problem żydowski w Niemczech. Interesującym jest, że delegacja niemiecka złożyła swój wniosek tym razem już w pierwszych dniach zgromadzenia.

Wiedeń. Dla upamiętnienia wielkich dni zjazdu katolickiego i obchodów wiedeńskich, minister obrony krajowej Fey zarządził, by we wszystkich koszarach wojska austriackiego umieszczono krucyfiksy, a wszystkie sztandary armii opatrzone zostały jedwabnymi szarfami z wizerunkiem Matki Bożej.

Zażarta obrona Dimitrowa przed niesłusznym oskarżeniem.

Lipsk. Torgler w chwili wejścia na salę wygląda mocno zdenerwowany i blady, van der Luebbe jest jak zwykle apatyczny i milczący. Bułgarzy żywo rozprawiają z obrońcami. Na sali rozpraw obecnych było kilku adwokatów zagranicznych z Anglii, Ameryki, Francji i Bułgarii. Wobec milczenia van der Luebbego przewodniczący komunikuje, że sąd postanowił zastosować do oskarżonego inne metody przesłuchiwania. Na dziś wezwano w tym celu w charakterze świadków sędziego śledczego i urzędników policyjnych, którzy pierwsi przesłuchiwali van der Luebbego. Bezpośrednio potem oskarżony Dimitrow usiłuje złożyć pewne oświadczenie, na które przewodniczący nie zezwala. Powstaje pierwszy poważniejszy konflikt, w czasie którego Dimitrow głośno krzycząc protestuje energicznie przeciwko tendencyjnemu przekręcaniu jego zeznań przez prasę niemiecką. Dimitrow oświadcza dalej, że będzie się bronił sam bez pośrednictwa swego adwokata. Przewodniczący udziela Dimitrowowi nagany. Następnie zeznaje van der Luebbe ograniczając się do monotonicznych odpowiedzi „tak“, „nie“, „być może“ itd. Po zeznaniach tych Dimitrow z temperamentem oświadcza, że dziwne mu się wydaje, iż w śledztwie tak dużo mówił van der Luebbe, podczas gdy na sali milczy. Dimitrow chce zadać kilka pytań, na co jednak sąd nie zezwala. Dochodzi do ciągłych scysy między przewodniczącym a Dimitrowem. Na tem rozprawę przerwano.

Berlin. Szef sztabu szturmówek hitlerowskich kpt. Roehm ogłosił rozkaz, w którym ostro występuje przeciwko mnożącym się ostatnio wypadkom atakowania przez szturmowców kobiet, niestosujących się do zakazu palenia publicznego papierosów, używania pudru i noszenia nieprzepisowych kostiumów kąpielowych. Kpt. Roehm potępia te „orgie świętoszkostwa“, oświadcza, że rewolucja narodowa w Niemczech nie jest dziełem mieszczyków i apostołów moralności, lecz działaczy rewolucyjnych i że nie jest zadaniem szturmówek stać na straży czystości obyczajów publicznych, lecz pchnąć Niemcy na tory rewolucyjnego ducha walki. Roehm zakazuje szturmowcom w przyszłości występowania w roli apostołów moralności publicznej i interwencji na rzecz zaśniedziałych moralistów.

Uczczenie zjazdu wiedeńskiego w wojsku austriackim.

Wiedeń. Dla upamiętnienia wielkich dni zjazdu katolickiego i obchodów wiedeńskich, minister obrony krajowej Fey zarządził, by we wszystkich koszarach wojska austriackiego umieszczono krucyfiksy, a wszystkie sztandary armii opatrzone zostały jedwabnymi szarfami z wizerunkiem Matki Bożej.

Za zbiegami zapędzili się do Szwajcarii.

Berno. Prasa szwajcarska donosi o nowym pogwałceniu granicy szwajcarskiej przez hitlerowców pod Bazyleą oddział hitlerowców w pościgu za trzema uciekającymi z Niemiec osobami, przekroczył granicę szwajcarską, poblił zbiegów i uprowadził ich na terytorium Niemiec.

Szturmowcy to nie apostołowie moralności.

Berlin. Szef sztabu szturmówek hitlerowskich kpt. Roehm ogłosił rozkaz, w którym ostro występuje przeciwko mnożącym się ostatnio wypadkom atakowania przez szturmowców kobiet, niestosujących się do zakazu palenia publicznego papierosów, używania pudru i noszenia nieprzepisowych kostiumów kąpielowych. Kpt. Roehm potępia te „orgie świętoszkostwa“, oświadcza, że rewolucja narodowa w Niemczech nie jest dziełem mieszczyków i apostołów moralności, lecz działaczy rewolucyjnych i że nie jest zadaniem szturmówek stać na straży czystości obyczajów publicznych, lecz pchnąć Niemcy na tory rewolucyjnego ducha walki. Roehm zakazuje szturmowcom w przyszłości występowania w roli apostołów moralności publicznej i interwencji na rzecz zaśniedziałych moralistów.

wanym przez rozum i interes państwowy czynie szarym, choć tak dużej miary i w ten sposób zapoczątkowuje nową, pełną skromności tradycję czynów wielkich a nieefektywnych.

Subskrypcja pożyczki wewnętrznej daje Polska sobie i obcym wzorowy przykład przemyślanego działania patriotycznego, przewagi interesu państwowego i zdolności do solidarnego czynu całego

narodu. Czyn nasz wyrasta nie na słomianym zapale, ale dźwignięty jest na niewzruszonym fundamencie skupionej woli. Kto dziś z politykierów wobec czynu pożyczki narodowej będzie spekulował na rzekomym rozdźwięku między rządem i społeczeństwem? Kto z wrogów Polski — wobec zdumiewającej jednomyślności naszej, czy w obliczu frontu wojennego, czy frontu gospodarczego

— ośmieli się dalej szerzyć wersję o skłóceniu naszem i rzekomej anarchii?

Pożyczka narodowa jest zabezpieczona nie tylko w złotych w złocie i gwarantowana całym majątkiem Państwa, ale ponadto zabezpieczona jest w złotym kruszcu najszlachetniejszych uczuć obywatelskich a gwarantowana bezcennym majątkiem duchowych wartości narodu.

M. P.

Meżowie stanu radzą nad wyjaśnieniem zaciemnionego horyzontu politycznego w Europie

Drażliwe stosunki sąsiedzkie między Niemcami a Polską tematem konferencji ministrów Becka, Neuratha i Goebbelsa.

Genewa. Minister spraw zagranicznych Beck był wczoraj na wspólnym śniadaniu z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy v. Neurathem i ministrem propagandy Goebbelsem. W ciągu tego śniadania omawiano sprawy dotyczące stosunków sąsiedzkich polsko-niemieckich oraz zastanawiano się nad środkami, zmierzającymi do polepszenia atmosfery między obu krajami. W ciągu popołudnia minister Beck odbył konferencję z angielskim ministrem spraw zagranicznych Simonem. Wieczorem minister Beck wydał obiad na cześć francuskiego ministra spraw zagranicznych Paul Boncoura.

Znamienne spotkanie.

Genewa. W kuluarach Ligi Narodów zwrócono uwagę na serdeczne powitanie się ministra Becka z przybyłym tutaj prezydentem senatu gdańskiego dr. Rauschningiem. Po przywitaniu, min. Beck i dr. Rauschning spędzili w kuluarach Ligi czas dłuższy na rozmowie poufnej.

Ważniejsze kulisy niż publiczne obrady.

Genewa. Otwarte onegdaj XIV-te Zgromadzenie Ligi Narodów zapowiada się interesująco nie ze względu na program jego prac, ale z uwagi na zakulisowe rozmowy i rokowania, które przez cały czas trwania Zgromadzenia będą się toczyły tutaj pomiędzy licznymi przybyłymi kierowniczymi mężami stanu świata. Na drodze poufnych częstych rozmów między ministrami spraw zagranicznych i delegatami różnych państw, szukać się będzie sposobu zaradzenia coraz to bardziej pogarszającej się atmosferze międzynarodowej. Codzienny, żywy i bezpośredni kontakt między kierownikami światowej polityki zagranicznej, współpracę taką zwykle przyspiesza i ułatwia, wprowadzając do rozmów elementy czysto rzeczowe, dalekie naogół od nieodczuwanej demagogii wystąpień publicznych.

Rozmowy te przedewszystkiem dotyczyć będą kwestii rozbiorzenia, a co się zatem kryje — utrzymaniu światowego status quo, poszanowania traktatów, równości narodów między sobą, jednym słowem utrzymania pokójku nad którego trwaniem zbierają się coraz czarniejsze chmury.

Należy zauważyć, że wszelkie poczynania mocarstw europejskich, związane z paktem czterech, który każde z nich inaczej interpretuje, nie przysporzyły ani wzajemnego zaufania między narodowego, ani też poczucia bezpieczeństwa. Głuche wieści, krążące tu za kulisami wskazują, że i w rozpoczynających się rozmowach genewskich państwa podpisane pod paktem 4 mocarstw rzekomo chciałyby dyskutować nadal na tej samej niezyciowej podstawie.

W tym stanie rzeczy prace delegacji polskiej w Genewie nabierają szczególnego znaczenia. Specjalnie wyteżona czujność będzie najbardziej wskazana. Zważywszy coraz większy autorytet, jakim się cieszy w ostatnich czasach polska polityka zagraniczna oraz fakt, że delegacja polska w czasie obecnej sesji Rady i Zgromadzenia, nie będzie zaabsorbowana czysto polskimi sprawami, jak to w latach ostatnich często miało miejsce — bacne śledzenie wszelkich ruchów na terenie międzynarodowym nie przyjdzie jej z trudnością.

Osamotnione Niemcy.

Berlin. Prasa w dalszym ciągu usiłuje wywołać wrażenie, jakoby wyniki konferencji paryskiej stały jeszcze pod znakiem zapytania. Mimo robionego optymizmu ze szpalt organów niemieckich przebiega jednak obawa, iż Niemcy na forum genewskim znajdą się wobec jednolitego frontu mocarstw i że będą musiały otworzyć odpow-

wiedzieć na przedłożone im warunki. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ nie ukrywa, że Niemcy znajdują się dzisiaj w stanie obrony przed koncentrycznym atakiem, dodając, iż przecież nikt od rządu niemieckiego nie mo-

że żądać, aby w ciągu czterech krytycznych lat wyrzekł się zupełnie praw do umocnienia swoich obronnych urządzeń, ani też aby zgodził się na jednostronną kontrolę.

Sowiety wypowiedziały Niemcom wojnę prasową.

Moskwa. Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, wszyscy korespondenci pism niemieckich w Z. S. R. R. otrzymali od władz sowieckich polecenie opuszczenia w ciągu trzech dni granic Związku Sowieckiego. Jednocześnie wszyscy korespondenci sowieccy w Niemczech zostali odwołani. Charge d'affaires niemiecki w Moskwie v. Twardowsky zgłosił u władz sowieckich energiczny protest. Powyższe zarządzenie sowieckie nastąpiło w odpo-

wiedzi na liczne szykany dziennikarzy sowieckich w Niemczech, które przybrały szczególnie ostry charakter w związku z procesem lipskim. Gdy protest sowiecki nie odniesie skutku, stosunki prasowe między Z.S.R.R. a Niemcami ulegną całkowitemu zerwanu. Również mają być odwołani nawet korespondenci agencji urzędowych Wolffa i Tasa. W mieszkaniach wszystkich korespondentów niemieckich zgłosili się przedstawiciele G. P. U., doręczając im

zawiadomienia o wysiedleniu w terminie trzydniowym. Moskwę zatem opuszcza: Korespondent Wolffa — Baum, „Berliner Tageblattu“ — Herstadt, „Kölnische Ztg.“ — Just i „Local-Anzeiger“ — Goerbing. Z pośród wyżej wymienionych korespondent Wolffa Baum jest zarazem attache prasowym ambasady niemieckiej i wchodził w skład korpusu dyplomatycznego. Z Niemiec powrócą korespondent Tassa Bezpławow, korespondent „Izwestij“ redaktorka Keith i korespondent „Prawdy“ Czerniakow. Oficjalny sowiecki komunikat w tej sprawie ma się ukazać w najbliższym czasie.

Olbrzymie powodzenie pożyczki narodowej.

Warszawa. Onegdaj w sali Rady Miejskiej odbyło się wielkie zebranie przedstawicieli wszystkich warstw społecznych. Po zagajeniu obrad przemawiał Generalny Komisarz Pożyczki Narodowej minister Starzyński, który poinformował zebranych o dotychczasowym przebiegu akcji, stwierdzając znaczenie ofiarności ze strony wszystkich. Ofiarność społeczeństwa, które z całą gotowością stało do współpracy z rządem w dziele przeprowadzenia pożyczki narodowej. Minister Starzyński zaznaczył dalej, że dotychczasowe wyniki przeszły już wszystkie oczekiwania. Na długo przed oczekiwaniem wynikiem subskrypcji wpłynęły bardzo znaczne sumy. Z kolei przemawiali przedstawiciele rzemiosła, handlu i przemysłu m. in. p. Andrzej Wierzbicki, dyrektor naczelny Centralnego

Związku Przemysłu Polskiego. Przyjęto uchwałę, w której postanowiono wyrazić wielkie zadowolenie z aktu ogłoszenia pożyczki obywatelskiej, w której mogą wziąć udział wszyscy obywatele kraju i przyczynić się tem do rozwoju życia gospodarczego państwa. W uchwale wyrażone przekonanie, że wśród podpisujących pożyczkę, obok świata urzędniczego zgłoszą również deklaracje wszyscy przedstawiciele zawodów wolnych. Wreszcie w uchwale wezwano wszystkich obywateli do wzięcia udziału w pożyczce.

Nabożeństwo na intencję pożyczki.

Częstochowa. W świątyni na Jasnej Górze w kaplicy Matki Boskiej przed Cudownym Obrazem odprawiona zostanie msza św. na intencję powodzenia pożyczki narodowej.

Katastrofalne trzęsienie ziemi nawiedziło Włochy.

Miasto Silmona legło w gruzach; szereg osób zabitych i rannych.

Rzym. O godzinie 4.33 dał się odczuć silny wstrząs ziemi w okolicy Abruzzów. Według dotychczasowych obliczeń w rezultacie trzęsienia ziemi poniosło śmierć 8 osób. Wstrząs dał się odczuć lekko również w Rzymie, Lacium i Kampanii.

Paryż. Według dotychczasowych doniesień do dzienników francuskich — trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło liczne miejscowości w Abruzzach, pociągnęło za sobą liczne ofiary. Centrum trzęsie-

nia znajdowało się w okolicach miasteczka Silmona. Zginąć miało 12 osób, 60 odniosło rany. Silmona, licząca 20 tysięcy mieszkańców, przedstawia jeden obraz zniszczenia. Domy leżą w gruzach. Tunel kolejowy między stacjami Silmona a Rocarasso został poważnie uszkodzony, skutkiem czego ruch kolejowy został przerwany. Z kilku innych miejscowości, jak Irrea buella Veralla sygnalizowano również o odczuciu trzęsienia ziemi. Wstrząsy te wywołały panikę wśród miejscowej ludności.

Ostatnia kronika.

Śląsk na Jasnej Górze.

Katowice. Na uroczystości ku czci królowej Jadwigi, wyruszyła w niedzielę rano pielgrzymka ze Śląska, organizowana przez Ligę Katolicką. W pielgrzymce wzięło udział 1200 osób. Wraz z pielgrzymką wyjechała delegacja, by złożyć na ręce Episkopatu memoriał w sprawie beatyfikacji królowej Jadwigi. Podpisy zebrały centrale Związków kościelnych i narodowych na Śląsku.

Nieszczęśliwy wypadek na kopalni „Waleska“.

W podziemiach kopalni „Waleska“ wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Wózek naładowany węglem — jadące na pochylni uderzyły w ścianę, zrywając rurociągi. Rębacz Karol Czempas stojący na pochylni uderzony został obrywającą się rurociągiem w głowę tak nieszczęśliwie, że padł nieprzytomny na ziemię. W stanie bardzo ciężkim odwieziono go do lecznicy w Katowicach.

Hitlerowcy agitują wśród bezrobotnych.

Siemianowice. W ub. niedzielę nalepił ktoś na budynku szkoły im. król. Jadwigi w Siemianowicach plakat agitacyjny, wykonany farbą i atramentem, za-

patrzony w swastykę hitlerowską. Na afiszu wypisane było wezwanie do bezrobotnych, by się upominali o swoje prawa i by nie dali sobie mydlić oczu obietnicami. Afisz usunęła policja wszczynając poszukiwania za agitatorami. (k)

Ruch na kolej katastrofalnie maleje.

Katowice. Według urzędowej statystyki ilość wykupionych w ciągu ubiegłych 2 lat biletów kolejowych na wszystkich dworcach Wlk. Katowic uległa zmniejszeniu o 1 800 000 biletów. W 1931 roku sprzedano ogółem około 7 milionów biletów z czego przypada na poszczególne dworce: w Bogucicach 441 000, w Brynowie 86 000, w Ligocie 457 000, a na dworcu gł. 6 milionów biletów. W 1932 r. na dworcu głównym sprzedano już tylko 4 600 000 biletów, w Bogucicach 153 000, w Brynowie 118 tys., a w Ligocie 312 000, razem więc 5 200 000 biletów 4 klasy, wykupiono w tym czasie o 350 000 mniej 3 klasy, o 400 000 mniej, a klasy 2 o 200 000 mniej, niż w poprzednim okresie. W porównaniu z 1931 r. przez dworzec katowicki przeszło w roku 1932 około 20 000 pociągów mniej, niż w 1931 r.

Rząd Rzeszy zatwierdził budowę kanału Gliwice — Koźle.

Berlin. Rząd Rzeszy uchwalił budowę kanału, łączącego Gliwice z Koźlem, a to celem umożliwienia dowozu węgla górnośląskiego do Szczecina. Ma to być konkurencja dla Gdyni.

Mussolini naradza się z ambasadorem włoskim w Polsce.

Rzym. Mussolini przyjął ambasadora Italji w Warszawie Bastianiego.

Za wysadzenie pomnika hallerczyków w Hajdukach odpowiadały 3 osoby.

Głośna przed kilku tygodniami sprawa wysadzenia pomnika Hallerczyka w W. Hajdukach znalazła swój epilog w dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Król. Hucie. Na ławie oskarżonych zasiadli Jan Kostera, Redler i Osadnik. Dwaj główni oskarżeni Jerzy Kostera i Roemel zbiegli po dokonaniu zamachu do Niemiec i na rozprawę się nie stawili. W wyniku rozprawy Jan Kostera skazany został na 4 mies. więzienia za utrudnianie władzom śledztwa i przyczynienie się do ucieczki do Niemiec głównych sprawców zamachu. Redler i Osadnik zostali uwolnieni.

Upadek dziecka z balkonu.

Orzęgów. 8-letnia Helena Leszczyk (ul. Piłsudskiego 3) upadła z balkonu z wysokości 5 mtr. na bruk i doznała poważnych obrażeń wewnętrznych. W stanie nieprzytomnym przewieziono ją do szpitala w Król. Hucie. (ś)

Nagła śmierć biedaka.

Kobiór. W nocy na 24 bm. zmarł nagle na strychu domu Jana Kirtscha zawodowy włóczęga 35-letni Franciszek Kimla z Koszarawy pow. Żywiec. W czasie oględzin zwłok nie ustalono żadnych śladów gwałtownej śmierci. Zwłoki pozostawiono na miejscu do dyspozycji władz sądowych. (p)

Pożar posiadłości.

Piasek. Z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Ryszarda Tabora i Józefa Zupy. Pożar zniszczył dom mieszkalny, przyległą oborę, większe zapasy zboża, maki i słomy i siano, czem wyrządził szkodę na około 9 000 zł. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne z Pszczyny, Piasku i Starej Wsi. (p)

Zebranie abstynentów.

Rybnik. W niedzielę 1 października po sumie odbędzie się w domu parafialnym zebranie, celem odnowienia koła abstynentów. Uprasza się wszystkich dawniejszych członków Związku Katolików Abstynentów i zwolenników trzeźwości o liczne przybycie.

Niemieccy radni dalej się awanturują.

Tarn. Góry. W ubiegłą sobotę odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym znowu niemieccy radni z blajej przyczynny demonstracyjnie opuścili salę obrad. Radni niemieccy domagali się zmiany czwartkowej uchwały w sprawie rozdziału nadwyżek z Miejskiej Kasy Oszczędności. Mianowicie chodziło im o zapomnienie dla niemieckich związków, na co większość rady się nie zgodziła.

Samobójstwo.

Hażlach. W ubiegłą niedzielę wieczorem pozbawił się życia przez zastrzelenie z strzelby myśliwskiej 61-letni rolnik Józef Korzusznik z Hażlachu. Denat pozbawił się życia z powodu zadłużenia gospodarstwa. (c)

Dolar 5.78.

Warszawa. Wskutek wzrostu kursu dolara w obliczeniu międzynarodowym do 5.84, dolar na prywatnym rynku zdrożał w zaofiarowaniu do 5.78. Bank Polski podniósł cenę, płacono za dolary do 5.78.

Kronika bieżąca

Sroda

27

września

Śś. Kosmy i Damjana, braci męczenników † 303.

Przeniesienie

św. Stanisława, bisk.

—:—

Słow.: Damjan.

Jutro czwartek, 28 września: Św. Wacława, króla męczennika, † 935.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5,37, o godz. 17,32	
Księżycy	o godz. 15,04, o godz. 22,45	

Z historii śląskiej.

27 września. 1450. Kanonik Klemens Raszyce w Mszannie kupił od księcia Wacława racib. dziesięć polskich marek czynszu na Pszowie, co zatwierdził biskup Piotr II Nowak. — 1587. Arcyksiążę Maksymiljan, jako król polski zaprzyściągł pacta konventa w kościele katedralnym w Ołomuńcu. — 1612. Król Maciej czeski, obdarzył w Pradze miasto Racibórz prawem zaopatrzenia w piwo miejscowości: Starawieś, Nowe Zagrody, Proszowice, Miedonia, Lekarów, Bojanów, Wojnowice, Markowice, Babice, Łęg, Turze, Szychowice i Kobyla. 1745. Generał Krzysztof Ernest nasawski przeciągał z 9 batalionami i 30 szwadronami przez Gościęciny i Głubczyce do Karniowa, który zabrał. — 1787. W Raciborzu wygorzał młyn zamkowy oraz państwowy młyn do folowania (wałkowania) sukna. — 1789. W Brodnicy odbyła się konsekracja biskupa leroskiego Józefa Krystjana Franciszka Ignacego, który w r. 1795 objął stolicę biskupią we Wrocławiu. — 1844. Stan wody w Odrze w Raciborskiem wynosił 18 stóp i 10 cali, jakiego od roku 1831 nie było. Wszystkie niziny między Nieboczowami, Płonią, Brzeziem i Markowicami stały pod wodą. — 1919. Przedstawiciele pięciu mocarstw uchwalili przeprowadzić w księstwie cieszyńskim głosowanie ludowe, które miało zdecydować o przynależności państwowej kraju.

W roku: 1883 — 85. W Rybniku zbudowano w tym czasie zakład dla umysłowo chorych ludzi. W r. 1886 umieszczono w nim pierwszych chorych. — 1884. W sierpniu ukończono zakład wodociągowy, wieżę wodną przy ulicy Bytomskiej w Król. Hucie.

Święci Kosma i Damjan, męczennicy. (27 września).

Święci Kosma i Damjan byli braćmi. Słynęli jako biegli lekarze za czasów cesarzy Dioklecjana i Maksymjana. Usły-

Tylko węgiel nie staniał.

Od 1927 r. wszystko staniało nieraz do połowy.

Katowice, 27. IX. Na zasadzie ścisłych danych statystycznych naszego urzędu statystycznego stwierdzić można niezwykle interesującą rzecz: gdy wszystko w Polsce staniało, to jeden jedyny artykuł pierwszej potrzeby dla każdego — węgiel nie obniżył ceny. Jeśli ceny z roku 1927 ustalić na 100, to obecnie artykuły rolne kosztują 50.4, artykuły przemysłowe 64.12, roślinne produkty spożywcze 57.5, a zwierzęce tylko 42.4. Najbardziej potaniało drzewo, dziś bowiem jego cena wynosi zaledwie 46.2, natomiast cena węgla 99.7. Materiały włókiennicze również ogromnie potaniały, prawie do połowy, gdyż obecny wskaźnik ceny wynosi zaledwie 52.5. Zdziwiał jednak, że aczkolwiek utrzymała się cena węgla z przed sześciu lat, w tym okresie czasu kilkakrotnie już obniżano zarobki robotników, zatrudnionych w górnictwie. Obniżki te nie dają się niczem usprawiedliwić i dziwi-

się tylko trzeba, że organizacje zawodowe oraz czynniki rządowe idą na rękę baronów węglowych i wyrażają swą zgodę na ciągłe obniżanie zarobków w przemyśle górniczym. Czas z tem skończyć, bo trudno wymagać od robotników, by na korzyść napełniania kieszeni kapitalistycznych rzekli się swych słusnych zarobków. Z powyższego wynikałoby, że górnikom należą się conajmniej zarobki taryfowe, obowiązujące w roku 1927. O te zarobki walczyć będzie świat robotniczy i słusznie, bo obecne zarobki, przy licznych świętówkach, są niewystarczające na utrzymanie robotników kopalnianych i ich rodzin. Walka taka musi być jednak solidarna, stanąć muszą do szeregów walczących wszystkie organizacje zawodowe. Tylko wspólnymi siłami można złamać i unicestwić zapędy kapitalistów na zarobki robotnicze. Właściciele kopalń sprzedają węgiel po starych cenach, a zatem mogą płacić także zarobki dawniejsze! Górnik.

szawszy, że są chrześcijanami, wezwał ich do siebie urzędnik cesarski Lizjasz. Ponieważ otwarcie wyznawali swą wiarę, polecił ich dręczyć najbardziej wyszukanymi mękami. Gdy nadal trwali w wierze, wrzucono ich związanych w morze. Gdy cudownie zostali uratowani, co Lizjasz przypisywał czarom, polecił ich wrzucić do wrzącego kotła, a gdy także z tej męki wyszli bez szwanku, kazał ich po różnych cierpieniach ścinać toporem. Niech nam będą wzorem wytrwania w wierze.

Województwo śląskie.

* Wyjazd śląskiej delegacji na kongres kopalni doświadczalnych. Na międzynarodowy kongres kopalni doświadczalnych w Montloulcon wyjechał ze Śląska pp. dyr. Eugeniusz Górkiwicz, dyr. kopalni doświadczanej w Mikołowie inż. Stan. Herman i jego zastępca inż. chemik Wacław Cybulski. W kongresie biorą udział delegacje stacy; doświadczalnych ze Stanów Zjednoczonych, Belgii, Anglii i Niemiec. Głównym przedmiotem obrad kongresu będzie sprawa ujednolinitnia metod badania różnych przedmiotów, przeznaczonych dla górnictwa. Po powrocie do kraju delegacja polska złoży sprawozdanie władzom górniczym. Udział delegacji naszej w kongresie finansuje śl. przemysł górniczy.

* Pielgrzymka do Rzymu. Urzędowa pielgrzymka Episkopatu Polskiego do Rzymu wyrusza z Katowic w dniu 10

października, trwać zaś będzie do dnia 24 października br. Po drodze zwiedza się Wiedeń, gdzie na Kahlenbergu odbędzie się uroczyste nabożeństwo. Program pielgrzymki przewiduje zwiedzenie Assyżu, Rzymu, Florencji, Padwy, Wenecji, oraz za specjalną dopłatą Neapolu, Pompei i Wezuwiusza. Cena udziału w pielgrzymce wynosi: w III kl. — 590 zł, w II kl. 785 zł. Cena ta obejmuje przejazd kolejowy, hotele, utrzymanie, zwiedzanie, przejazd autokarami, paszporty, wizy itd. Zgłoszenia i informacji udziela Liga Katolicka w Katowicach, ul. Marsz. Piłsudskiego 58, tel. 13-30. — Przy zgłoszeniu należy wpłacić zaliczkę w wysokości 300 zł. — P. K. O. — 307.698.

Z Katowickiego

Konferencja wywiadowcza dla rodziców w gimnazjum państwowem.

Katowice. Konferencja wywiadowcza dla rodziców uczniów gimnazjum państwowego w Katowicach odbędzie się dnia 27 września rb. (środa) o godz. 18 po walnem zebraniu członków rady rodzicielskiej, które rozpocznie się o godzinie 16,30.

Daremnie się trudził po radioaparat do Niemiec.

Katowice. 23 bm. w południe przytrymano na ul. Kościuszki w Katowicach Karola Wojcika z Katowic ul. Pawła 13, któremu zajęto radioaparat marki „Nora“ nr. 587722 wartości około 1350 zł, przemycony z Niemiec. Zajęty radioaparat przekazano straży granicz-

PRZODUJĄCE ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW

HT

FR. PULSA SA

nej w Katowicach, celem przeprowadzenia dalszych dochodzeń.

Weszli do biura meldunkowego bez zameldowania.

Katowice. W nocy na 25 bm. włamali się nieznani dotychczas sprawcy do biura meldunkowego w magistracie przy ul. Pocztowej i skradli 2 kasety żelazne. W jednej z nich znajdowało się 38.— zł. w bilonie i 2 karty cyrkulacyjne na nazwisko Nowaków z Załęża. Rano o godzinie 7 znaleziono jedną ze skradzion. kasetek zupełnie rozbity w bramie domu przy ul. Dąbrowskiego 11.

Kradzież książeczki oszczędnościowej i dolarówki.

Katowice. W czasie od 19—23 bm. skradziono z mieszkania Pawła Kołodziejczyka przy ul. Jagiellońskiej 12, na szkodę sublokatora Jana Szczepańskiego książeczkę oszczędnościową P. K. O. w Katowicach na kwotę 500 zł. oraz 25 obligacji 5 proc. pożyczki dolarowej, na łączną kwotę 1 200 zł. od nr. 1 039 251 i 1 039 253—1039277.

Socjaliści znieważają księży!

Wielowiec. Swego czasu popełnił samobójstwo niejaki Nowak z Wielowca, którego pogrzeb wykorzystali nie liczni miejscowi socjaliści do manifestacji partyjnej. Z Katowic przybył zdezonizowany wódz socjalistyczny p. Kawalec, który nad grobem wygłosił demagogiczne przemówienie. Na cmentarzu zjawił się w pewnej chwili ks. Trocha, który wezwał p. Kawaleca do zaprzestania wygłaszania przemówienia w myśl rozporządzenia J. E. ks. biskupa Adamskiego. W odpowiedzi na to p. Kawalec

Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów. (Ciąg dalszy.)

Poszli przeto się pokrzepić. Franek siedział naprzeciwko panny Bety i musiał przyznać, że dawno już żadna pania tak mu się nie podobała, jak ta.

Dowiedział się, że Lisowie córkę do wyższej szkoły we Wrocławiu wysłali i że z niej przed kilku tygodniami dopiero wróciła.

— Kosztowało to dużo, — dodała pani Lisowa, — ale nie żałujemy, bo chcemy, aby dziecko nasze lżejsze miało życie, niż my. Jedno je tylko mamy, niech będzie szczęśliwe!

Wszak prawda, mężu?

— Prawda, — odpowiedział Lis półgłosem.

Widocznie ból głowy jeszcze u niego nie ustał, bo twarz miał bladą i oczy nie-spokojne.

49.

Szczęście zaczyna się uśmiechać.

Od dnia, w którym Franek do domu przybył, od pierwszej niemal chwili zaczął medytować nad maszyną. Zaledwie znalazł czas na odwiedzenie matki i siostry. Całymi dniami rysował i obliczał, a całymi nocami budował razem z Lisem modele maszyny.

Ale te mozoły nie pozostały bez nagrody: maszyna coraz stawała się dosko-nalszą i obaj wynalazcy nie tracili nadziei, że do celu dojdą.

Nakoniec moment ten nadszedł, moment niezmiernie przyjemny i słodki dla Franka Maka. Pewnego późnego wieczoru, gdy model maszyny w ruch puścili, pokazało się, że maszyna porusza się zupełnie prawidłowo i spełnia właśnie te roboty, o które wynalazcom chodziło, bez zarzutu.

Franek już kiedyś doznawał uczucia takiej radości. Było to wtedy, gdy ojciec jego nieboszczyk maszyny swojej dokończył. Jako chłopiec bardzo młody i nie mając w wynalazku samym wielkiego udziału, nie mógł się tak przejać radością, jak w tej chwili.

Cieszy się, bo ta maszyna jest początkiem jego szczęścia. Ona stanowi podstawę jego bytu i przyszłości.

Przepelniony wielką radością nie pamięta o tem, że wynalazek nie stanowi jego wyłącznej własności. Oto pan Lis, współnik jego o równych z nim prawach i zasłudze około maszyny! Radość tego współnika nie objawia się wprawdzie tak głośno, jak jego, ale niewątpliwie cieszy się i on w głębi, choć tego po sobie poznać nie daje wyrażnie.

Gdyby Franek nie był tak przejęty radością i zapatrzony w maszynę, możeby mu było podpadło, że mimo dni moczolnych i nocy bezsennych nad ma-

szyną spędzonych, w gruncie rzeczy maszynę zbudowano w stosunkowo krótkim, bardzo nawet krótkim czasie. Wszakżeż to zaledwie kilka tygodni upłynęło od powrotu Franka!

A gdyby Franek jeszcze głębiej nad całą sprawą się zastanawiał, byłby i to musiał zauważyć, że po rozlicznych próbach, zawsze prawie pan Lis podawał myśl najlepszą i najpraktyczniejszą, jak każdą rzecz w maszynie urządzić. Ściśle biorąc rzecz, można powiedzieć, że Lis główne rzeczy podał, a Franek te i owe szczegóły.

Wszelako Lis był przy tem wszystkim bardzo skromny, nie narzucał swoich myśli, tylko je podsuwał Frankowi, który w lot je pochwyciwszy, zastosowywał. Co więcej! Jakkolwiek udział Lisa przy zbudowaniu maszyny tak był znaczny, on sam nietylko swojej zasługi nie podnosił, ale owszem starał się niejako ją zmniejszyć i nieraz wypowiadał, że gdyby nie Franek, nigdyby maszyny nie był zdołał dokończyć. W rzeczywistości jednak tak nie było, ale Franek przyjmował słowa uznania jako zasłużone.

Nie ulegało wątpliwości, że maszyna była doskonałą. Nagroda sto tysięcy marek wynosząca, wyznaczona swego czasu przez rząd, jeszcze leżała w kasie rządowej, bo przedstawione do tego czasu maszyny nie odpowiadały warunkom:

Sirax NAJLEPSZY

PROSZEK DO SZOROWANIA

Pierwszą rzeczą przeto było teraz posłać model maszyny do nagrody a zarazem do opatentowania.

— Patent na Anglię sprzedamy mojemu znajomemu fabrykantowi, — mówił Franek — on go z pewnością kupi i zapłaci dobrze. Kto wie, czyby za jego pośrednictwem nie można sprzedać maszyny także do Ameryki.

Dzień, w którym model maszyny do stolicy odesłano, był dniem radości w rodzinie Lisa. Pani Lisowa zgotowała smaczną wieczerzę, a po niej siedzieli Lisowie i Franek długo i rozmawiali wesoło o przyszłości.

Panna Bety nie mniej cieszyła się od rodziców, a radość czyniła ją jeszcze piękniejszą. Między nią a Frankiem przyszło do przyjaźni, która z dnia na dzień wzrastała.

Panna Bety, śmiała i wygadana, była właściwie pierwszą kobietą, która umysł Franka zająć zdołała. Oprócz piękności posiadała bowiem jeszcze przedmiot, podobający się bardzo Frankowi, a mianowicie była bardzo energiczna i samodzielna.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

znieważyl ks. Trochę i chwycił go pod gardło. Sąd grodzki w Katowicach skazał p. Kawalca na 4 miesiące więzienia, jego pomocnika zaś niejakiego Sylwestra Ludygę na 6 tygodni więzienia bez zamiany na grzywnę. Na skutek odwołania się zasądzonych od tego wyroku, sprawę tę rozpatrywał w ubiegłym tygodniu sąd okręgowy. Na ponownej rozprawie oskarżeni do winy nie przyznawali się, twierdząc, iż nie wiedzieli, że mają przed sobą księdza. Sąd skazał za zniewagę ks. Trochy p. Kawalca na 100 złotych grzywny, Ludygę zaś uwolnił od winy i kary. (k)

Szajka przemytników, ułatwiająca dezercję.

Siemianowice. W nocy na 24 bm. przytrzymała policja w Siemianowicach 26-letniego Roberta Wilczka, 33-letniego Hugona Nowakę i 34-letniego Stanisława Piewalskiego z Siemianowic, którzy w ostatnim czasie w kilku wypadkach ułatwili dezertantom ucieczkę do Niemiec. Są to zawodowi przemytnicy, kilkakrotnie karani za kradzieże. W toku dochodzeń ustalono, że przemyśleli oni również przez zieloną granicę żonę jednego z dezerterskich rezerwistów. Gertrudę Celuszkową z Siemianowic. Kryminalistyczną trójkę oddawiono do dyspozycji prokuratora sądu okręgowego w Katowicach. (k)

Haniebne znieważenie księdza.

Siemianowice. 22 bm. w godzinach południowych dopuścił się haniebnego czynu na osobie ks. wikarego, znany policji awanturnik Stanisław Łakota w Siemianowicach. Ks. wikary znajdował się właśnie u chorego, niejakiego Senflebens, zam. przy ul. Śmiłowskiego 10. Łakota przez cały czas pobytu księdza u chorego, awanturował się na sieni. Kiedy ks. wikary opuścił mieszkanie chorego, Łakota wśród obelg wysypał na głowę księdza wiadro popiołu. Bezbożnika, pochodzącego z Czeladzi, osadzono w areszcie policyjnym. (k)

Stawki dla bezrobotnych nie zostały obniżone.

Siemianowice. W jednym z pism ukazała się nieprawdziwa wiadomość, że starostwo katowickie obniżyło stawki dla bezrobotnych w Siemianowicach o 50 procent. Wiadomość ta jest z gruntu mylna i może wywołać zaniepokojenie w Siemianowicach nawiedzonych klęską bezrobocia. Starostwo katowickie na miesiąc wrzesień nie tylko, że nie obniżyło zasiłków dla bezrobotnych w Siemianowicach z funduszy wojewódzkich, lecz przeciwnie wysłało o 1.500 zł więcej na te zasiłki, jak w miesiącach ubiegłych. Natomiast magistrat w Siemianowicach z braku dostatecznych funduszy obniżył komunalne zasiłki dla bezrobotnych. (k)

Czarna Przemysza w nowym korycie.

Mysłowice. Prace regulacyjne na Czarnej Przemyśli pod Mysłowicami posunęły się już tak daleko naprzód, że na pewnym odcinku puszczono wody rzeki nowym uregulowanym korytem. Obecnie roboty regulacyjne podchodzą pod rejon mostowy (most kolejowy na linii Mysłowice — Kraków) i tu zostaną zakończone ponieważ dalej Przemysza jest już uregulowana. Także na ukończeniu jest usuwanie kamieni i rumowiska z dna rzeki w pobliżu mostu kolejowego. Trzeba przyznać, że regulacja Czarnej Przemyśli posuwa się szybko naprzód. (k)

Samobójstwo w szpitalu.

Nowa Wieś. Onegdaj przedpołudniem pozbawił się życia przez powieszenie przebywający na leczeniu w szpitalu w Nowej Wsi. umysłowo chory 20-letni Józef Telemann, ostatnio zam. w Lipinach, przy ul. Średniej 3. Zwłoki denata złożono w kostnicy tego szpitala. (k)

Nowe wodociągi.

Michałkowice. Na ostatnim posiedzeniu rady gminnej w Michałkowicach uchwalono uruchomić nowy wodociąg kopalni „Maks”, aby przez to uniezależnić się od wodociągu w Katowicach. Zakłady Hohenlohego są zobowiązane do bezpłatnego dostarczania wody dla gminy Michałkowice, ponieważ wskutek prac kopalnianych, gmina Michałkowice postradała wszelką wodę w miejscowych studniach. Dzięki temu gmina Mi-

Wielka wygrana w 12 dniu ciągnięcia 5 klasy

Zł. 75.000.- na Nr. 33687

padła znów w najszcześliwszej kolekturze

W. KAFTAL i SKA, Katowice

ul. św. Jana nr. 16

O d d z i a ł y :

Król.- Huta,

Wolności 26

Tarn.-Góry,

Krakowska 7

Bielsko,

Wzgórze 21

Losy i Klasy 28 Loterii są już u nas do nabycia.

Z Cieszyńskiego.

Co będzie z Bankiem Ewangelickim?

Cieszyn. W sądzie okręgowym odbywała się druga audycja w sprawie postępowania ugodowego Spółdzielczego Banku Ewangelickiego w Cieszynie. Wielka sala rozpraw wypełniona była po brzegi zainteresowanymi. Również i tym razem nie powzięto rozstrzygnięcia o losie Banku Ewang. Zaproponowano tym razem wierzycielom 85 proc. należnych sum, płatne w ratach, począwszy od czerwca 1934 r. do czerwca 1936 r. Większość wierzycieli daży do wprowadzenia banku na drogę konkursu. Z powodów formalnych rozprawa została odroczone na dzień 25 października, w którym to dniu należy oczekiwać głosowania za ugodą względnie konkursem Banku Ewangelickiego w Cieszynie. (c)

Powrót 4 p. s. p.

Cieszyn. W sobotę 16 bm. powrócił do Cieszyna 4 p. s. p. po odbyciu 3-tygodniowych ćwiczeń letnich. Miłą niespodziankę sprawiło miasto Cieszyn powracającym żołnierzom. Za inicjatywą p. dyr. dra Senkowskiego zorganizowano pośpiesznie komitet przyjęcia i zmobilizowano prawie wszystkie na terenie Cieszyna istniejące organizacje P. W., które mimo ulewnej deszczu stanęły długim szeregiem przy ul. Bielskiej obok gmachu kasy chorych. Reprezentowane były — o ile zdołaliśmy stwierdzić — Sokół, Zw. Strzelecki, Zw. Ofic. Rez., Zw. Podofic. Rez., Stow. Weteranów, Zw. Powstańców, P. O. W., Zw. Legionistów, L. O. P. P., Biały Krzyż i wiele innych. Z osobistości zauważyliśmy p. prezesa Brzostyńskiego, p. wicestarostę dra Zagóre, p. posła i wiceburmistrza Halfara, p. wiceburmistrza Gabrischa, p. dyr. dra Senkowskiego, pp. inż. Riesów, p. dyr. Skrzypka, pp. radców Halamę i Juraszka i wielu in. Serdeczne przemówienie wygłosił p. poseł Halfar, wyrażając radość miasta z powrotu „czwartaków”, a w zakończeniu swej mowy podał do wiadomości zebranych uchwałę rady miejskiej, mocą której gmina wyasygnowała na budujący się Dom Żołnierza kwotę 1000 złotych, a prócz tego 900 złotych do dyspozycji dowódcy pułku na prezent dla żołnierzy, który dowódca również przeznaczył na powyższy cel. Zaskoczony i wzruszony tem serdecznym przyjęciem p. płk. Własak

chałkowice zaoszczędzi kwotę 20—25 tysięcy złotych miesięcznie. Na pokrycie kosztów utrzymania kanalizacji oraz sieci wodociągowej pobierać będzie urząd gminny od konsumentów prywatnych 15 gr za 1 mtr. kubiczny. Dostawę wody dla stadjonu obliczono po 7 gr za 1 mtr. kub. Dawniejsze połączenie wodociągu państwowego (kop. Rozalji) z siecią wodociagową, zostanie przez Państwowe Zakłady Wodociągowe wybudowane na koszt własny. Pierwotnie P. Z. W. domagały się zapłacenia kosztów budowy połączenia, na co jednak urząd gminny się nie zgodził, oświadczając, że to połączenie gminie Michałkowice ani nie zawadza, ani też nie jest potrzebne. (k)

Z Król. Huty

Dzikie wybryki.

Królewska Huta. 22 bm. o godz. 9-ej niejaki Wojciech Kuchta wspólnie z trzema nieznanymi osobnikami jechał furmanką ul. Hajducką w Król. Hucie — zakazaną obecnie dla ruchu kołowego z

krótko i po żołniersku podziękował zebranym za tak miłe przyjęcie i za hojne dary gminy, poczem odebrał wraz z przedstawicielami społeczeństwa defiladę pułku, który mimo długiego marszu wśród deszczu prezentował się dzielnie. W koszarach jeszcze raz podziękował żołnierzom za trudy podczas ćwiczeń poniesione i przedstawivszy żołnierzom dar miasta Cieszyna, wznosił na cześć społeczeństwa i przełożenia miasta okrzyk: „Niech żyją!”. Uroczystość powyższą zrobiła na wszystkich bardzo miłe wrażenie i jest dowodem serdecznych węzłów, łączących sfery cywilne i wojskowe naszego miasta. Uczestnicy, powracając lansowali w rozmowach m. in., aby zwrócić się do wyższych władz wojskowych z prośbą o dodanie do nazwy pułku: 4 pułk strzelców podhalańskich ziemi cieszyńskiej.

Władze czeskie ciemiężą nadal Słowaków.

Cieszyn. W Boguminie aresztowała policja czeska dr. Ludwika Bazowskiego, adwokata z Luczencza na Słowaczczyźnie, który stał rzekomo w łączności z ruchem narod. słowackim. W związku z tem władze czeskie dokonały licznych aresztowań wśród czołowych działaczy stronnictwa ludowego w Bratysławie (c)

Wpisy do szkoły rolniczej.

Międzywściec. Dnia 3 listopada rozpoczęła się nauka w szkole rolniczej dla chłopców. Niniejszem ogłasza się wpisy na kurs I-szy dla tych kandydatów, którzy ukończyli co najmniej szkołę powszechną, 15 rok życia oraz nabyli początkowej praktyki w gospodarstwie ojcowskiem lub obcym. Opłata wpisowa wynosi 10 zł., opłata zaś szkolna 40 zł., od której mogą być zwolnieni uczniowie pilni, a niezamożni. Uczniowie mieszkający w internacie szkolnym, opłacają miesięcznie 35 zł. za utrzymanie i mieszkanie. Przy wpisie należy przedłożyć oświadczenie lub poświadczenie następujące dokumenty: 1. metrykę urodzenia, 2. świadectwo szkolne, 3. świadectwo moralności, 4. zobowiązanie rodziców lub opiekunów do ponoszenia opłat szkolnych. Prospekty szkolne rozsyła na żądanie i wszelkich wyjaśnień udziela dyrekcja szkoły rolniczej w Międzywściu p. Skoczów. (c)

Z Świętochłowickiego

Utworzenie komitetu Pożyczki Narodowej.

Świętochłowice. Onegdaj zawiązał się w Świętochłowicach lokalny komitet Pożyczki Narodowej pod przewodnictwem naczelnika gminy Polaka. Do komitetu należą 74 osoby z miejscowego społeczeństwa reprezentujące wszystkie warstwy. Komitet stanowi jednocześnie straż obywatelską, poradzającą subskrybentów. Urzędnicy, pracownicy i robotnicy gminy i okręgu urzędowego Świętochłowice spełnili już swój czyn obywatelski, subskrybując na pożyczkę narodową 75 do 100 proc. swych pobo-

rów wzgl. zarobków miesięcznych. Powiatowa Kasa Chorych w Świętochłowicach subskrybowała na pożyczkę narodową 25.000 zł.

Rozkradziono tor kolejki.

Ruda. W nocy na wtorek dokonano w Karol Emanuel niezwyklej kradzieży. Nieznani narazie sprawcy przedostawili się na teren cegielni kopalni Wolfgang rozebrali na przestrzeni kilkuset metrów tor kolejki wąskotorowej, zaś szyny zabrali z sobą. Szkoda jest znaczna. Policja nie natrafiła dotąd na ślad sprawców kradzieży. (s)

Lokalny komitet Pożyczki Narodowej.

Brzozowice - Kamień. Dnia 23 bm. zwołał naczelnik gminy p. Szymonek przedstawicieli miejscowego społeczeństwa celem ukonstytuowania miejscowego komitetu Pożyczki Narodowej. Przy zagajeniu p. naczelnik zobrazował znaczenie Pożyczki Narodowej i prosił przedstawicieli, aby ze swej strony wszczęli energiczną akcję, celem jak największego subskrybowania pożyczki przez miejscowe społeczeństwo. Komitet ukonstytuował się następująco: prezes naczelnik gminy Szymonek, wiceprezesi ks. proboszcz Kuczek, b. naczelnik gminy Krupa, kierownik szkoły Mendes, sekretarz Piotr Liwowski, kierownik straży obywatelskiej Nita, st. sekr. gminy. Dalsi członkowie komitetu pp. radca górniczy p. Micewicz, Komor, Waloszczyk, Szwyder, Schaefer, Zieliński, Sokół. Komitet wysłał do wszystkich obywateli odezwę wraz z deklaracją celem subskrybowania pożyczki. Pierwsi z miejscowości zdeklarowali się urzędnicy urzędu gminnego i zdeklarowali na cele pożyczki kwotę 2,350 zł. (s)

Z Pszczyńskiego

Przetarg polowania.

Kosztowy. Dnia 2 października br. o godz. 14 nastąpi w urzędzie gminnym publiczny przetarg polowania gminy Kosztowy o powierzchni 366 ha. (p)

Wydzierżawienie polowania.

Ściernie. W dniu 1 października o godzinie 14 odbędzie się publiczny przetarg na wydzierżawienie polowania w powierzchni 400 ha. (p)

Z Rybnickiego

Spładowali sklep.

Szczygłowice. W nocy na 22 bm. po oderwaniu kilku desek skradziono z kiosku Henryka Piłki w Szczygłowicach, kilkanaście sztuk mydła i proszku do prania Alboril, Persil, Schwan i Łukaschik, kilkadziesiąt tabliczek czekolady, kilka paczek tytoniu różnej sorty, 10 kg cukru, kilka paczek kawy Kneippa i Mika, 7 pudełek cykorji Franka, skrzynkę sera kminkowego i ciężarki od ½—2 kg. Po dokonanej kradzieży sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku. (r)

Pożar.

Ruptawa. Dnia 22 bm. o godz. 11,30 wybuchł pożar w drewnianym, słomą krytym domu Antoniego Kawika w Ruptawie. Dom spalił się doszczętnie. Ogólna szkoda wyrządzona przez pożar, wynosi około 5000 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono. (r)

Z Tarnogórskiego

Robotnicy kopalniani na Pożyczkę Narodową.

Radzionków. W dniu 24 bm. odbyło się w Radzionkowie zebranie rady założycielskiej kopalni „Radzionków”, reprezentującej około 1000 robotników. Rada postanowiła jednogłośnie, że robotnicy kopalni „Radzionków” będą gremjalnie brać udział w subskrypcji Pożyczki Narodowej. (t)

Z Lublinieckiego

Kradzież pieniędzy.

Lubliniec. Za kradzież 190 zł. dokonaną w ostatnich dniach na szkodę Czempasowej z Król. Huty przytrzymał i oddawiono do dyspozycji władz sądowych w Lublińcu Roberta Nalepę, bez stałego miejsca zamieszkania, Józefa Wręczyckiego z Lublińca, Teodora Łukinię, bez stałego miejsca zamieszkania i Szafarczyka Franciszka z Lublińca. W czasie rewizji osobistej znaleziono u Wręczyckiego 100 zł., które zajęto. (t)

Wspaniała uroczystość stowarzyszeń mężów katolickich.

Jejkowice. Bratnie Tow. mężów katolickich parafii rybnickiej odwiedziło nas w niedzielę, dnia 17 września b. r. Przybyli także towarzystwa z Chwałowic, Niedobczyc i Radoszów w liczbie 220 członków oraz delegat z Golejowa. Odwiedziny te można nazwać małym zjazdem Stow. mężów katolickich bliższej okolicy. Połączyliśmy z tym zjazdem obchód 250-lecia zwycięstwa nad Turkami pod Wiedniem odniesionego, przez króla polskiego Jana III Sobieskiego i oswobodzenia chrześcijaństwa. Zdało się jeszcze w sobotę, że nasze przygotowania były daremne, bo deszcz lał cały dzień jak z cebra, lecz w niedzielę rano nagle się wypogodziło i z pogodą przybyli też zaproszone towarzystwa. Pogoda dotrzymała podczas całej uroczystości. Toteż uradowany proboszcz nasz, ks. Jarząbek, powtarzał, że tę cudowną pogodę mamy do zawdzięczenia przyczynie św. Józefa, patrona mężów.

Po przywitaniu przez przewodniczącego tutejszego Stowarzysz. Hajduczka udano się na nabożeństwo do kościoła. Kazanie, bardzo pouczające, według słów wyjętych z Ewangelii „Młodzieńcze, mówię tobie, wstań!”, wygłosił ks. wikary Thiele, patron Stow. M. K. z Rybnika. Następnie odprawił ks. proboszcz Jarząbek na intencję stowarzyszeń uroczystą sumę. Podczas sumy przygrywała orkiestra, przybyła ze Stowarzyszeniem z Niedobczyc. Po nabożeństwie nastąpiła krótka przerwa obiadowa o godz. 13 udali się wszyscy na niespory.

Pa niesporach odbyła się na sali p. Tausewolda wspólne zebranie. Zebranie. Zebranie zagał miejscowy przewodniczący p. Hajduczek pozdrowieniem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, witając przybyłych. Na zagajenie odśpiewano jedną zwrotkę pieśni „My chcemy Boga”. Następnie dokonano wyboru prezydium, do którego weszli p. Dziuba z Rybnika, przewodniczący, p. Owczarzy z Niedobczyc zastępca, pp. Smółka z Radoszów i Kara z Jejkowic sekretarze. Na to zebranie spodziewano się przewodniczącego Związku diecezjalnego p. Śniehotę, lecz tenże nie powrócił na ten czas z uroczystości wiedeńskich i nie mógł przybyć.

Po objęciu przez wybranych urzędowania nastąpiły 3 referaty. Pierwszy referat wygłosił p. Drabiniok z Rybnika o obronie Wiednia przez króla Sobieskiego. Drugi referat wygłosił p. Wojczek z Jejkowic o sekciarstwie, ponieważ się tam w parafii poczynają gnieździć sekciarze. Trzeci referat na temat „Czy związki katolickie są potrzebne” wygłosił p. Szędzielnor z Chwałowic. Wszystkie referaty zostały przez zebranych z zadowoleniem przyjęte o czym świadczyły huczne oklaski. Na wniosek p. Bielaka z Jejkowic zrezygnowano z dyskusji, gdyż referaty były tak wyczerpujące, że nie było co dodawać. Przemówili jeszcze pp. Owczarzy z Niedobczyc i Hajduczek z Jejkowic. Ks. Jarząbek ciesząc się z przybycia towarzystw, dziękował przybyłym i wyraził życzenie, żeby takie małe zjazdy w powiecie rybnickim częściej się odbywały. Oprócz ks. proboszcza Jarzabka i ks. wikarego Thielego zaszczylił zjazd swą obecnością ks. proboszcz Sliwka z Chwałowic i komendant miejscowej policji wojewódzkiej. Następnie sekretarz Stowarzyszenia z Rybnika, p. Kowalik, odczytał w wyniku referatów ujęte rezolucje, które zebrani jednogłośnie przyjęli.

Rezolucje.

I. Zebrani w dniu 17 września 1933 r. na sali p. Tausewolda w Jejkowicach członkowie Towarzystw mężów katolickich parafii Jejkowice, Chwałowice, Niedobczyc, Radoszów, Golejów i Rybnik, składają Jego Świątobliwości Ojcu św. Piusowi XI, i jego zastępcy, arcybiskupowi Stanisławowi dr. Adamskiemu, hołd i przyrzeczenie, że będą stać wiernie przy sztandarze Chrystusa Króla i będą mężnie walczyć w obronie zasad katolickich w życiu społecznym.

II. Wzywają wszystkich katolickich mężów do jaknajliczniejszego przystępowania do towarzystw mężów kato-

lickich i wzięcia przez to udziału w Akcji katolickiej, do której nas wzywa Głowa Kościoła Ojciec św. Pius XI i nasi biskupi i duchowieństwo. Żeby otwarcie występowali przeciw wszelkim zabiegom różnych sekciarzy, przeciw złej i niemoralnej prasie a popierali prasę katolicką, przeciw wszelkim bluźniercom Pana Boga i prześladowcom Kościoła katolickiego i duchowieństwa. Żeby się domagali od stronnictw politycznych i posłów do ciał ustawodawczych, ażeby w uchwałach ustaw brali wzgląd na prawo Boże głoszone przez Kościół katolicki i uchwalali ustawy zgodne z zasadami Kościoła katolickiego. Żeby dla zlikwidowania obecnego kryzysu gospodarczego żądali uznania zasad wytyczonych w encyklikach Ojca św. Leona XIII

„Rerum Novarum“ i Piusa XI „Quadragesimo anno“ i zastosowania ich w życiu gospodarczym wszelkich przedsiębiorstw oraz w stosunkach pomiędzy pracodawcą i pracobiorcą.

III. Żeby takie małe zjazdy jak ten obecnie w bliższych okolicach odbywały się częściej dla zachęcenia i popierania się wzajemnie w pracy praktycznej Akcji katolickiej.

Wzniesieniem toastów na cześć Ojca św. Piusa XI, J. Eksc. ks. biskupa Adamskiego, naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i P. Prezydenta Mościckiego i hasłem „Niech żyje Chrystus Król!”, zamknął przewodniczący zebranie, poczem odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę”. Tem się zakończyła wspaniała uroczystość. Sz. K.

Na pożyczkę narodową.

W dniu 24 bm. odbyło się w Radzionkowie zebranie Rady Załogowej kopalni „Radzionków” reprezentującej około 1000 robotników. Rada postanowiła jednogłośnie, że robotnicy kopalni „Radzionków” będą gremialnie brać udział w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

*

Dalsze zgłoszenia subskrybowania pożyczki Narodowej wśród członków Tow. Polek na Śląsku napłynęły od Koła Tow. Polek w Katowicach 100 zł Koła Tow. Polek w Bogucicach 50 zł, Koła Tow. Polek w Debnie 50 zł, Koła Tow. Polek w Mikołowie 50 zł, Koła Tow. Polek w Nowym Bytomiu 50 zł, Sekcja Młodych Polek na Śląsku 100 zł. Zarząd główny Towarzystwa Polek przypomina wszystkim kołom o szczytnej powinności subskrybowania pożyczki Narodowej według możliwości.

*

Pod przewodnictwem kierownika fabryki maszyn „Transport” w Hajdukach Wielkich p. inż. Szefera oraz prezesa tamt. koła ZZZ. p. Grodzkiego, udział w subskrybowaniu pożyczki narodowej, nabrał charakteru manifestacyjnego. Cała załoga wraz z terminatorami zgłosiła gremialnie subskrypcję pożyczki dokumentując tem swoje poczucie narodowe i zrozumienie dla spraw państwowych.

*

Oficerowie, szeregowi i pracownicy kontr. Śląskiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej w Katowicach zadeklarowali solidarnie 75—100 proc. pobrań na Pożyczkę Narodową. Subskrybowana kwota wynosi dotychczas 164 500 zł.

*

Urzednicy, pracownicy i robotnicy gminy i Okręgu urzędowego Świętochłowice spełnili już swój czyn obywatelski subskrybując na pożyczkę narodową 75 do 100 proc. swych pobrań, wzgl. zarobków miesięcznych.

*

Dnia 23 bm. subskrybowano w powiecie cieszyńskim przedterminowo Pożyczkę Narodową w łącznej kwocie 56 100 zł.

*

Urzednicy urzędu gminnego w Brzozowicach Kamieniu zadeklarowali na cele Pożyczki Narodowej kwotę 2.350 zł.

Z posiedzenia rady miejskiej.

Cieszyn. Na ostatnim posiedzeniu rady gminnej uchwalono wybudować nowy most betonowy nad Młynówką przy rzeźni. Budowę oddano f-mie „Fundament” na podstawie najniższej oferty w sumie 17.920 zł. Postanowiono zakupić nowe liczniki gazowe za kwotę 6750 zł. Przy tej sposobności wywiązała się ożywiona dyskusja nad sprawą budowy własnej gazowni. Już na wiosnę b. r. zaproponowała miastu pewna firma przydatną budowę gazowni. Ze względu na to, że rząd dąży do uniezależnienia się od zagranicy musiano zapoznać się bliżej z tym projektem i postanowiono wysłać komisję przy udziale rzeczoznawcy do Tomaszowa, gdzie owa firma wybudowała już gazownię, celem jej zwiędzenia. Jednakowoż gazownia w Cz. Cieszynie nie chciałaby utracić naszej części miasta jako konsumenta i dlatego zrobiono propozycję, że wzamian za dalsze pobieranie gazu będzie Czeski Cieszyn od roku 1935 pobierał prąd z tutejszej elektrowni. Obszerny referat w tej sprawie zostanie przedłożony posiedzeniu plenarnemu celem powzięcia decyzji. Wykonanie dwóch kanałów na ul. Hażlańskiej

Subskrybca na terenie Król. Huty rozwija się pomyślnie. Kopalnia „Skarboferm” jako Towarzystwo Akcyjne subskrybowało 230 tys. zł. placówki handlowe Skarbofermu wraz z urzędnikami w Bydgoszczy, Gdyni i Gdańsku 20 tys. zł., zarząd i urzędnicy Skarbofermu 350 tys. zł., robotnicy górniczy 150 tys. zł. Ogółem subskrybował Skarboferm 750 tys. zł. Liga Obrony Powietrznej LOPP, na terenie Król. Huty wyasygnowała na Pożyczkę Narodową 500 zł. Wczoraj odbyło się liczne zebranie obywatelskie komitetu żydowskiego Pożyczki Narodowej. Wezwano ludność żydowską do usilnego poparcia subskrypcji.

*

Zebrane w Pszczynie nauczycielstwo wszelkich typów szkół i stopni miłasta Pszczyny oraz okręgu szkolnego Pszczyna I, powiatu rybnickiego, w obrębie rejonu szkolnego Pszczyna II. zowiązują się do subskrypcji pożyczki w wysokości 75% miesięcznych pobrań służbowych do grupy VII włącznie a w wysokości 100% od grupy VI wzwyż.

*

Walcownie metall w Dziedzicach subskrybowały na Pożyczkę Narodową kwotę 125 000 zł, wpłacono gotówką 118,500 zł.

*

Sędziowie i urzędnicy sądu grodzkiego w Bielsku subskrybowali na Pożyczkę Narodową 7.800 zł.

*

Cała załoga kopalni Brzozowice w Świętochłowicach subskrybowała na Pożyczkę Narodową 6.510 zł.

*

Zakłady Hohenlohego w Wełnowcu — jako przedsiębiorstwo, subskrybowały na Pożyczkę Narodową 236.050 zł, zaś urzędnicy Zakładów 305.400 zł., robotnicy dotychczas subskrybowali kwotę 60.000 zł., jednakże kwota ta znacznie się jeszcze podniesie.

*

Urzednicy i funkcjonariusze gminy Piotrowice przystąpili do akcji propagandy pożyczki deklarując udziały w emisji pożyczki w wysokości 75% pobrań miesięcznych.

*

Urzednicy i funkcjonariusze Urzędu gminnego i Urzędu okręgowego w Tychach zadeklarowali swój udział w Pożyczce Narodowej w wysokości 100% względnie 75% pobrań miesięcznych.

Stały gość.

Do komisariatu wprowadzają Felka Dziobatego. Dyżurny przodownik na widok dobrze znanego rzeźmieszkawoła:

— A, Felek? Dawno cię już nie było u nas! Chyba ze trzy dni?

— Dwa dni, panie komisarzy. Czy w tym czasie nie było do mnie telefonu?

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, popękaniach kiszek grubej, owrzodzeniach, parciu na mocz, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju serca, zawrotach głowy stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Zalec. przez lek.

Z Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

Władze graniczne niemieckie wydały na przejściu Bytom - dworzec w ręce władz polskich wydalonego z Rzeszy obywatela polskiego, Stanisława Sonenberga z Poznania, który przebywał na terenie Niemiec nielegalnie. Jak się okazało Sonenberg ścigany jest przez sądy polskie za liczne włamania i kradzieże. Osadzono go tymczasowo w więzieniu w Król. Hucie do dyspozycji sądów polskich.

*

W procesie przeciwko byłemu naczelnikowi gminy Karb, dr. Urbańczykowi, ogłoszono wyrok w poniedziałek wieczorem. Oskarżonego skazano za niesumienność w urzędzie i oszustwo na rok i 6 miesięcy więzienia oraz na 5 000 marek grzywny. Trzy miesiące i 3 tygodnie śledztwa policzono na karę, przyczem pozostaje w mocy nakaz aresztowania. Współoskarżonych Nowarę i Ciongwę sąd uwolnił od winy i kary.

*

Na haldzie kopalni „Karsten - Centrum” w Bytomiu znaleziono zwłoki 50-letniego inwalida Jana Głowani z Karbu. Lekarz stwierdził śmierć wskutek udaru serca.

Z Gliwickiego.

W czwartek wieczorem około godziny 8 włamali się uzbrojeni i zamaskowani rabusie do mieszkania rolnika Bryłki w Wielopolu koło Pilchowic i pod groźbą zastrzelenia usiłovali zmusić właściciela do wydania im gotówki. Jeden z rabusiów rzucił się na żonę, której udało się wydrzeć z rąk złoczyńcy i wołać o pomoc. Wkrótce zjawiła się na miejsce żandarmeria, która zaareztowała obydwóch bandytów. Jeden z nich, który na wezwanie żandarmerii nie podniósł rąk, został postrzelony w ramię. Bandytów odprowadzono do więzienia.

*

W nocy na piątek wtargnęli nieznani sprawcy do gmachu kasy chorych w Gliwicach i usiłovali rozpruć szafę żelazną. W tym celu wyświdrowali otwór w drzwiach szafy i zaprawili tamże kapslę wybuchową. Ilość materiału wybuchowego jednak nie starczyła, by rozbić szafę, wobec czego włamywacze musieli odejść z kwitkiem.

Z Raciborskiego.

W ubiegłym tygodniu codopiero pisaliśmy o ustąpieniu pierwszego burmistrza Raciborza Kaschnego, a już w piątek odbył się wybór nowej głowy miasta. Rada miejska, składająca się z samych hitlerowców, wybrała jednogłośnie starszego sekretarza pocztowego Maksa Burdę z Opola. Nowy pierwszy burmistrz liczy 40 lat życia, jest Górnoślązakiem, rodem ze Strzelec. Oczywiście zalicza się do najgorliwszych zwolenników Hitlera.

*

Robotnik rolny Schmeinta oraz woźnica Schmidt z Sławikowa napadli onegdaj w nocy pewnego rowerzystę i pobili go. Schmeinta, który był inicjatorem napadu, otrzymał 8 miesięcy więzienia, współtowarzysz jego Schmidt, który skradł rowerzystę lampkę kieszonkową, zapłaci 50 marek grzywny.

*

Kilkutygodniowe dziecko pewnego mieszkańca Turza połknęło smoczek, którym się udusiło. Kiedy matka powróciła do domu, zastała już zwłoki maleństwa.

Z Opolskiego.

Toczący się w Opolu sensacyjny proces przeciw byłemu nadburmistrzowi dr. Bergerowi został niespodzianie odroczone. Dr. Berger, jak wiadomo, oskarżony jest o sprzeniewierzenie.

Program radiowy.

Czwartek 28 września 1933 r.
Katowice. Godz. 7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Muzyka z płyt. 7.30 Dziennik poranny. 7.35 Muzyka z płyt. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.05 Muzyka (płyty). 12.25 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.33 Komunikat meteorologiczny. 12.35 Muzyka (płyty). 12.55 Dziennik popołudniowy. 14.55 Muzyka (płyty). 15.05 Komunikat gospodarczy. 15.10 Muzyka (płyty). 15.25 Komunikat gospodarczy. 15.35 Muzyka (płyty). 15.45 Komunikaty harcerskie. 15.50 Muzyka (płyty). 16.00 Słuchowisko dla dzieci. 16.30 Muzyka lekka (płyty). 17.00 „Przegląd czasopism kobiecych”. 17.15 Recital śpiewaczki lotewskiej p. J. Errs. 17.55 Muzyka lekka (płyty). 18.15 „Radio w Świątyni Strzeleckiej”. 18.35 Koncert poświęcony utworom Aleksandra Michalowskiego. 19.10 Mieczysław Nikuła: Feljeton sportowy. 19.25 Rozmaitości. 19.40 Feljeton p. t. „Z Bułgarii do Konstantynopola”. 20.00 Koncert. W przerwie dziennik wieczorny. 22.00 Muzyka taneczna. 22.25 Wiadomości sportowe. 22.35 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 22.40—23.00 Muzyka taneczna.

Piątek, 29 września 1933 r.
Katowice. Godz. 7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Muzyka z płyt. 7.30 Dziennik poranny. 7.35 Muzyka z płyt. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11.50 Sygnał czasu i hejnał m. Torunia z okazji jego 700-lecia. 12.05 Muzyka (płyty). 12.25 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.33 Komunikat meteorologiczny. 12.35 Muzyka (płyty). 12.55 Dziennik południowy. 14.55 Muzyka (płyty). 15.05 gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.15 Muzyka (płyty). 15.25 Komunikat gospodarczy. 15.35 Muzyka (płyty). 15.45 Władysław Włosik: Pogadanka z działu „Ogrodnik Śląski”. 16.00 Koncert orkiestry mandolinistów Tow. „Moniuszko” z Welnowca pod dyr. Kazimierza Bończy-Tomaszewskiego. 17.00 „Przegląd wydawnictw”. 17.15 Koncert solistów. 18.15 „Korpus Ochrony Pogranicza”. 18.35 Muzyka lekka. 19.05 „Pulkownik Lawrence — niekoronowany król Arabów”. 19.20 Rozmaitości. 19.35 Komunikat sportowy. 19.40 Feljeton. 20.00 Koncert symfoniczny. W przerwie dziennik wieczorny. 22.00 Muzyka taneczna. 22.25 Wiadomości sportowe. 22.35 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 22.40 Muzyka taneczna (płyty). 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota, 30 września 1933 r.
Katowice. Godz. 7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Muzyka z płyt. 7.30 Dziennik poranny. 7.35 Muzyka z płyt. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11.50 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 Muzyka (płyty). 12.25 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.33 Komunikat meteorologiczny. 12.35 Muzyka (płyty). 12.55 Dziennik południowy. 14.55 Muzyka (płyty). 15.05 Komunikat gospodarczy. 15.10 Muzyka (płyty). 15.25 Komunikat gospodarczy. 15.35 Muzyka (płyty). 16.00 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa. 16.30 Muzyka lekka (płyty). 17.00 Skrzynka pocztowa cici Heli dla dzieci. 17.25 Transmisja z Kopca Wyzwolenia w Wielkich Piekarach uroczystego apelu ku czci poległych powstańców. 18.15 „Czterysta trzydzieści pięć dni na morzu”. 18.35 Muzyka lekka (płyty). 19.05 „Nowy światopogląd fizyczny — Życie i śmierć materii i energii świata”. 19.25 Rozmaitości. 19.40 Kwadrans literacki. 20.00 Koncert. 21.05 Dziennik wieczorny. 21.30 Koncert Chopinowski w wyk. Zofii Jaroszewiczowej. 22.00 Muzyka taneczna. 22.25 Wiadomości sportowe. 22.35 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 22.40—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni hotelu Monopol. Orkiestra pod dyr. Arkadi Flato.

Dział handlowy.

Giełda zbożowo-towarowa w Poznaniu w dniu 25 września 1933 r.

Notowano za 100 kg. Żyto 14,50—14,75. Pszenica 20,75—21,25. Jęczmień browarowy 16,50 do 17,50. Jęczmień 13,50—15,00. Owies 13,50—14,00. Mąka żytnia 22,25—22,50. Mąka pszenna 34,50 do 36,50. Otręby żytnie 8,50—9,00. Otręby pszenne 8,50—9,50. Otręby pszenne grube 9,50—10,00. Rzepak zimowy 35—36. Rzepik zimowy 39—40. Gorczyca 38—40. Groch Viktoria 20—24. Groch Folgera 22—25. Ziemiaki jadalne 2,25—2,50. — Ziemiaki fabryczne za kg 0,11. Mak niebieski 63—70. Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna w Warszawie.

w dniu 26 września 1933 r.

Dolar amerykański 5,78. Funt szterlingów 27,72. 100 franków francuskich 34,91. 100 franków szwajcarskich 172,82. 100 guldenów holenderskich 359,95. 100 belgów belgijskich 124,44.

Obowiązujące standarty zbóż.

Komisja standartowa wyłoniona przez radę giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach ustaliła na posiedzeniu w dniu 20 bm. następujące standarty zbóż obowiązujące na tutejszej giełdzie. 1. a) dla żyta jednolitego (dworskiego) 719 g/1, b) dla żyta zbieranego 709 g/1, 2. a) dla pszenicy jednolitej (dworskiej) 764 g/1, b) dla pszenicy zbieranej 755 g/1, 3. dla owsa 459/1, 4. a) dla jęczmienia browarnego 690 g/1, b) dla jęczmienia przemysłowego 661 g/1.

Uroczystość 10-lecia harcerstwa polskiego w Tychach.

Tychy. W ub. niedzielę obchodził tutejszy związek harcerstwa polskiego swą piękną uroczystość X-letniego istnienia. Zgodnie z programem odbyło się o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w tutejszym kościele parafii. Podniosłe kazanie wygłosił ks. dr. Milik, kapelan chorałwi śląskiej. Po nabożeństwie złożono wieńce na grobach śp. ks. infułata Kapi-cy, poległych powstańców i poległych za wolność. Bezpośrednio po tem, odbyło się przyrzeczenie harcerskie oraz wręczenie 6 druhom odznaki X-lecia. Odbyła się pozatem defilada harcerska. Uroczystość zgromadziła około 80 har-cerek i 330 harcerzy. W uroczystości wzięli pozatem udział przedstawiciele gminy, z komendy chorągwi, kome-

dantka drh Jordan - Łowińska, miejsco-organizację, jak Sokół, SMP., tow. śp. Harmonja i straż pożarna. Na specjalne wyróżnienie zasługuje wzorowo urzą-dzona świetlica harcerska, w której również urządzono wystawę prac har-cerskich, przegląd literatury harcerskiej oraz szereg ciekawych zestawień staty-stycznych, ilustrujących rozwój zwią-zku harcerskiego na tutejszym terenie. Jak wynika z kroniki, tutejsza drużyna założona została w dniu 12 sierpnia 1923 r. Z biegiem czasu, zainteresowa-nie ideą harcerską zwiększyło się do te-go stopnia, iż zaszła potrzeba utworze-nia własnego hufca, w skład którego wchodzi 5 drużyn z około 220 harce-rzami. (p)

Odpowiedzi redakcji.

A. K. Piekary. Zasadniczo podlegają opłacie stempłowej pisma, stwierdzające jakąś czynność prawną. Wobec tego prosby o posadę względnie zajęcia są wolne od opłaty stempłowej. W każdym razie należy zasięgnąć informacji w Urzędzie Skarbowym. 2. Prośba o udzielenie patentu powinna być ostemplowana. 3. Bezrobotny może otrzymać bezpłatny patent. W tym celu powinien przedłożyć Urzędowi Skarbowemu świadectwo ubóstwa i zaświadczenie gminne, z którego wynikałoby, że ubiegający się o bezpłatny patent znajduje się w skrajnej nędzy. K. S. Kamionka. 3.000 marek niemieckich z listopada 1921 roku równają się 129 zł. F. R. Gostyń. W odległości najmniej 75 me-trów od lasu można budować. E. F. Murcki. Ponieważ Pan zwolniony ze służby wojskowej na podstawie reklamacji, to musi płacić podatek wojskowy, chociaż służył 10 miesięcy przy wojsku. C. D. Goczałkowice. Rada gminna może uchwalić nadzwyczajny podatek, lecz uchwała taka powinna być zatwierdzona przez Staro-stwo względnie Wydział Powiatowy. Przeciwo-wymierzeniu nadzwyczajnego podatku należa-ło wnieść odwołanie do urzędu gminnego w przeciągu 14 dni, licząc od dnia doręczenia za-wiadomienia płatnikowi-podatku. W razie nie-uwzględnienia odwołania przez urząd gminny

można zażądać się do starostwa, któremu należy przedstawić rzeczywisty stan sprawy. P. F. Zawisz. W każdym urzędzie gminnym jest wyłożona każdego roku na przeciąg 2 tygo-dni lista składek, z której wynika wysokość składek, jakie winni płacić obywatele danej gminy. Tamże można także stwierdzić, w jaki sposób Zakład Ubezpieczenia, od wypadków, dział rolny w Król. Hucie obliczył tegoroczne składki. Ponieważ nie znamy wysokości podatku gruntowego, podług którego składki zostają obliczone, nie możemy sprawdzić, czy tegorocz-na składka jest słuszna. Do tych składek dolicza się jeszcze osobna składka od furmaństwa, jeże-li zajmował się płatnik furmaństwem. Tylko w ciągu 2 tygodni po upływie terminu wyłożenia listy składowej można wnieść odwołanie do Zakładu Ubezpieczenia od wypadków w Król. Hucie przeciwko zbyt wygórowanej składce. B. D. Cwiklice. Budynki wystawione po 1-go stycznia 1924 roku, nie podlegają placeniu po-datku budynkowego na rzecz gminy. Przeciwno nakazowi płatniczemu podatku budynkowego trzeba wnieść odwołanie do urzędu gminnego w ciągu 14 dni od dnia doręczenia nakazu płatni-czego. Kto tak nie postąpi, musi zapłacić podatek budynkowy. Jeżeli odwołanie nie zostanie uwzględnione, można wnieść zażalenie do Wydziału Powiatowego.

Zawiadomienie.

Zawiadamiam Szan. Publiczność iż objąłem i po gruntownej renowacji otwieram w środę, dnia 27 bm.

Winiarnie i Restauracje „CRISTAL”

w Król.-Hucie, ul. Sienkiewicza (róg Wolności) tel. 12-00
Polecam: pierwszorzędną kuchnię, dobrze pielęgnowane wina, wódki, likiery i piwa. Lokal prowadzę pod własnym fachowym kierownictwem, staraniem moim będzie, by każdy z moich Szan. Gości był obsłużony solidnie i tanio.
O łaskawe poparcie proszę

Wilhelm Sliwka, właśc.

Na Nowootwarcie specjalność Kuropatwy.

Wolne posady

Służąca silna i pracowita potrzebna natychm. Radoszowy, Szkolna 2, R. Gacmaga skład mięsa.

Uczeń, chcący poznać fach fryzjerski, może się zaraz zgłosić. Król. Huta, ul. Katowicka, M. R. Bjenek, zakład fryzjerski.

Służąca uczciwa, pilna, z poza Król. Huty z do-bremi świadectw. od 1 października potrzebna. Zgłosz. między godz. 3 a 5. Król. Huta, Koper-nika 8. Strużyńska.

Czeladnik piekarski z egzaminem mistrzowskim, może się natych-miast zgłosić. Zory, ul. Murarska, Świrkot, piekarnia.

Przy dwurazowym za-mówieniu drobnego o-głoszenia o niezmiennym ekście bezpośre-dnio w naszej admini-stracji umieszczamy to-samo ogłoszenie bez-płatnie po raz trzeci. Z tej ulgi mogą korzy-stać tylko osoby pry-watne.

Różne

Pokojówka poszuk. od zaraz zajęcia. Zgłosze-nia pod „Pokojówka”.

Starsza panna, posiadają-a trochę gotówki pragnie zawrzeć znajomość ze starsz. panem. Zgło-szenia pod „Panna”.

2 pokoje nieumeblowa-ne z osobnym wejściem telefonem do wynajęcia natychmiast. Katowice, Stawowa 11, I. p.

Posiadłość z tartakiem, z żywym i martwym inwentarzem do sprze-dania. M. Szweter, Ry-bnik 2, ul. Ligocka 16.

Natura.

stwarzając ptaka, wskazała człowiekowi właściwe trakty lokomocji.

A zatem latajmy!

Informacje: P. L. L. „LOT” oraz większe biura podróży.

Skład Futer S. Reicher, Bielsko ul. 3. Maja 9 a

Poleca futra krajowe i zagraniczn. Wykonuje wszelkie przeróbki, jak również prze-chowania i konserwacja futer.

Wykonanie solidne. Ceny bezkonkurencyjne

Komunikacja lotnicza — to ideał lokomocji dla sportowca. Nie męczy i daje moc śladnych wrażeń. Dlatego też staram się zawsze podró-żować tylko samolotami. Ignacy Tycpalski.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Przedstawienie dla zarządu głównego Związku Tow. Polek.

W piątek 29 bm. o godz. 15,30 „Odsiecz Wiednia” przedstawienie urządzono staraniem zarządu głównego Tow. Polek. Bilety do naby-cia w zarządzie gł. ul. Plebiscytowa 1.

Gościnne występy opery warszawskiej.

We wtorek 3 października rb. o godz. 20-ej opera Verdi’ego „Traviata”. Bilety do naby-cia w kasie teatru. Tel. 24-48.

Najbliższa premiera.

W przygotowaniu w inscenizacji i reżyserji p. Biesiadeckiego dramat Juliusza Słowackiego „Horsztyński”.

REPERTUAR:

Środa, dnia 27. bm.: „Fräulein Doktor” o go-dzinie 20.

Czwartek, dnia 28. bm.: „Kobiety i intere-sy” o godzinie 20.

Piątek, dnia 29 bm. „Odsiecz Wiednia” dla zarządu głównego Tow. Polek o godz. 15,30.

Piątek, dnia 29 bm. „Kiedy wrócisz” o go-dzinie 20.

Sobota, dnia 30 „Kobiety i interesy” o go-dzinie 20.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „Szkarałta róża”.

Kino Casino: „Królowa szybkości”.

Kino Colosseum: 1) „W kraju niepewnego ju-tra”, 2) „Raj ukradziony”.

Kino Palace: „Pod fałszywą flagą”.

Kino Rialto: „Sprawca nieznany”.

Kino Union: „Kupiec wenecki”.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Colossuem: „Koncert Chóru Kozaków Ukraińskich”.

Kino Apollo: 1) „Naucz mnie kochać”, 2) „Precz z teściową”.

Kino Roxy: 1. „Porucznik marynarki”, 2. „Gasnące płomienie”.

SPORT.

Turniej ping-pongowy w Pszowie.

W dniu 1 października br. urządza SMP. Pszów na sali p. Berczyka turniej Ping-Pong-owy o puchar wędrowny ufundowany przez p. Jó-zefa Segeta oraz o nagrody ufundowane przez miejscowych obywateli. Przeprowadzone będą następujące konkurencje: gry drużynowe, po-jedynkowe i podwójne. Zgłoszenia na turniej przyjmuje do dnia 30 września 1933 Jurczyk Alojzy, Pszów, ul. Raciborska.

Odwolanie wyścigu kolarskiego SMP.

Związek Młodzieży Polskiej w Katowicach odwołuje wyścigi kolarskie o mistrzostwo Ślą-ska zapowiedziane na niedzielę, dnia 1 paździer-nika br. z powodów od niego niezależnych. Nadesłane

Nadesłane.

Nowy właściciel winiarni i restauracji „Cristal” w Królewskiej Hucie.

W tych dniach przejął i po gruntownej re-nowacji lokalu otworzył takowy dziś, tj. w śro-dę, dnia 27 bm. p. Wilhelm Sliwka. Nowocześnie urządzony lokal w śródmieściu, pierwszorzę-dna kuchnia, nadzwyczaj niskie ceny na wszelkie potrawy i napoje jak również osoba właściciela fachowca z branży gastronomicznej uczestnika powstań śląskich, znanego działacza społeczne-go zasługuje na ogólne poparcie. Panu W. Sliw-ce w jego nowym przedsięwzięciu życzymy powodzenia

Humor.

Pomyłka.

Pociąg pospieszny już odjeżdża. Już dano sygnał. Już rusza... Nagle na dworzec wpada zziębnięta jeźmość... Coś krzyczy, ale nikt nie słyszy. Usłużny konduktor chwytą ją pod ramię, otwiera zrzecznice drzwiczki przedziału wypycha ją do wagonu i zamyka drzwiczki.

Pociąg pędzi... Następną stacją do-piero po dwóch godzinach jazdy. Ale jakie było zdumienie konduktora, gdy na następnej stacji ujrzał tę samą jeźmość, wysiadającą z wagonu i mocno wzbu-rzoną. Podchodzi więc i mówi:

— Ale ładnie paniusie podesadziłem, co...

— To pan, psiakrew?! — ryknęła baba. — Ja tylko chciałam list wrzucić do pociągu!

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślą-zaka. Gofca Śląskiego. Katolika Śląskiego. Gwiazdki Śląskiej. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula, Król. Huta. — Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14—14. Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.